

Pan Jezus został uniesiony do nieba

Oto czas ziemskiej działalności i obecności Pana Jezusa dobiega końca. Przeżywaliśmy wielką radość, gdy *Słowo stało się Ciałem i zamieszkało wśród nas*. Pan Jezus nie pojawił się znikąd, został na ziemię posłany przez swego Ojca, a dzisiaj do Niego powraca. W Jego obliczu, w Jego osobie i czynach, których dokonywał, ludzie mogli oglądać chwałę Bożą. Pan Jezus przyszedł na ziemię aby objawić miłość i miłosierdzie Boga Ojca. Przyszedł do nas aby powiedzieć, że Bóg jest tak bliski, że tak bardzo zależy Mu na nas, że nas tak bardzo kocha. A największym dowodem Jego miłości ku nam było ukrzyżowanie Pana Jezusa. Wniebowzięcie Pana Jezusa to nie jest *ostatnie pożegnanie z Bogiem*, tak jak żegna się nad grobem bliską, zmarłą osobę. Trudno to wyrazić, ale uniesienie Chrystusa do nieba właściwie jest tajemnicą Jego podniesienia, tak jak kapłan podnosi wysoko monstrancję z Najświętszym Sakramentem: *Ten Jezus, wzięty od was do nieba, przyjdzie tak samo, jak widzieliście Go wstępującego do nieba*. Chrystus już nie potrafi żyć bez nas. Mówimy, że życie ludzkie bez Boga pozbawione jest sensu, ale dzisiaj możemy powiedzieć, że Jego życie bez człowieka też nie ma sensu. Mówimy o kimś szczęśliwym, uradowanym, pogodnym, że jest *wniebowzięty*. Dzisiaj nie tylko dla dzieci komunijnych jest taki dzień, ale również dla każdego z nas. Oto tajemnica podniesienia Pana Jezusa, który nigdy nie zostawia nas samych, ale jest z nami w każdym miejscu i w każdej sytuacji naszego życia. Jezu, ufam Tobie! **[prob.]**